

PRZEWODNIK Kujawskie

Biblioteka Wojskowa
D. O. K. VIII
TORUŃ

Prenumerata:
na miejscu 2 złote,
na prowincji z od-
noszeniem do do-
mu 2 złote 50 gr.

Ogłoszenia:
za wiersz milime-
trowy na pierwszej
stronie 15 groszy,
na drugiej i trze-
ciej—10 groszy, na
czwartej—7 groszy
Ogłoszenia drobne
po 4 gr. za wyraz.
Tłustym drukiem—
podwójnie. Naj-
mniejsze ogłosze-
nie—40 groszy. Dla
zagranicy ceny o
100 proc. wyższe
Układ ogłoszeń
czterokolumnowy.

Adres Redakcji i Administracji: Księgarnia Powszechna, ul. Brzeska № 4. — Redakcja i Administracja otwarta od g. 10 r. do 3 i od 5 do 6 wiecz.

Redakcja rękopisów nadesłanych nie zwraca; nadsyłane bez oznaczenia honorarjum uważa za bezpłatne; prosi, by pisane były po jednej stronie. Ogłoszenia przyjmow. są do g. 12.
REDAKTOR PRZYJMUJE CODZIENNIE, OPRÓCZ NIEDZIEL I ŚWIĄT, OD GODZINY 3-EJ DO 4-EJ PO POŁUDNIU. — TELEFON REDAKCJI 26. № P. K. O. 61.783.

Węgiel

z kopalni
„Hr. Renard”

jest najekonomicznym opałem, gdyż
zużywa go się mniej aniżeli węgla z innych
kopalń; różnica dochodzi do **50%.**

znikoma ilość popiołu, pozostająca po spaleniu się tego węgla,
niska cena,
w stosunku do wydajności ciepła (kaloryi), będą dostateczną zachę-
tą do zaopatrywania się na zimę w węgiel z kopalni „Hr. Renard”

W Hurtowni Opałowej
M. NAPIÓRKOWSKI
ulica Kaliska Nr. 17,
TELEFON 209.

UWAGA! WW.PP. Urzędnikom instytucji rządo-
wych, komunalnych, społecznych i bankowych
specjalne ulgi w warunkach płatności.

WĘGIEL

*Kto gorliwie i w miłości Bożej spełnia obowiązki
swego stanu, ten jest prawdziwie bogobojnym.*
św. Franciszek Salezy.

O środki zaradcze dla zwalczania kryzysu.

Po długotrwałych debatach kon-
ferencyjnych i na łamach prasy
polskiej na temat przyczyn przeży-
wanego przesilenia i wynalezienia
z utratą drogiego czasu całej wią-
zanki czynników, które na ogólną
sytuację obecną się złożyły bez fak-
tycznego i coraz krytyczniejszego
stanu rzeczy nie zmieniły ni złago-
dzić zdołały, występuje z kolei za-
gadnienie środków zaradczych dla
zwalczania kryzysu. Poza dostatecz-
nie już omówionymi sprawami zasad-
niczej reorganizacji produkcji, prze-
prowadzenia oszczędności w najin-
tensywniejszym znaczeniu tego sło-
wa, zdobyciu przez poważniejsze u-

grupowania przemysłowe zagranicz-
nego kredytu inwestycyjnego, jako
doraźny środek wysuwany bywa
i to nie bez słuszności, konieczność
podniesienia wydajności pracy. Mówi-
my nie bez słuszności, gdyż jak
przyczynę wojny światowej pozornie
krył mord polityczny, a głębię wła-
ściwego podłoża stanowiła chęć wza-
jemnego zwalczania konkurenta na
światowym polu ekonomicznym, tak
obecny okres powojenny, będący epi-
logiem walk określonych przekształca
się w bojowisko zmagania o zdobycie
sił, wpływu i znaczenia na szer-
okim światowym rynku gospodar-
czym.

We wszystkich cywilizowanych
krajach mniej lub więcej dotkniętych
skutkami wojny, odbywają się wysci-
gi pracy i tak jedni wyrwywają się
naprzód hamując drugich, aby ich
nie wyprzedzili, inni natomiast złą-
czeni w silny organizacyjny zespół
mimo partii i przekonań politycznych
ze spokojem i pokryjomy pracują
u siebie z wyteżeniem, a w wysci-
gu tym bierze równy udział cały naród
od dyplomaty, magnata, przemy-
śłowca i kupca do tych, którzy zdol-
ni są oddać tylko swoją siłę fizycz-
ną. Wszyscy bowiem przepojeni są
jedyną myślą i rozumieją, że w po-
kojowej bezorężnej walce ekonomicz-
nej odniosą zwycięstwo ci, którzy
zdolni będą sprawnie, szybko i tanio
produkować oraz równie szybko
i tanio sprzedawać. Zatem nietylko
w szeregach robotniczych, w prze-
dłużeniu dnia pracy i obniżeniu za-
robków leży rozwiązanie przesilenia
gospodarczego. Jest to raczej jeden
z półśrodków do celu, który w wy-
łącznym przeprowadzeniu nie zdoła
będzie nam dać przewagi gos-
podarczej nad innymi państwami
i zbyttno przeciągnięty, sprawie za-
szkodzi niż pomoże stwarzając nędzę,
zamęt i niezadowolenie, a co zatem
w ślad kroczy powikłanie zasad ładu
i spokoju, podważających podstawy
działa sanacji.

Polska w dzisiejszych swych za-
mierzeniach dążyć winna do prze-
wagi pracy z uwzględnieniem nowo-
czesnych pojęć tegoż zagadnienia w
przeświadczeniu, że mięśnie robotni-
ka nie zajmują tu naczelnego miej-
sca i że na tej wyłączenie zasadzie
oparta sanacja produkcji i wzmoże-
nie jej wydajności spoczywać bę-
dzie na bardzo kruchych podsta-
wach sporządzonych z półsurowca.
Hasło wzmożenia wydajności pracy
w skutecznym jego zrealizowaniu
prócz robotnika obciążać musi bez
wyjątku całe społeczeństwo. Hasło
to nie w słowach lecz czynnie stać
się winno udziałem każdej kopalni,
huty, fabryki, zakładu wytwórczego,
warsztatu rzemieślniczego, przedsię-
biorstwa handlowego — robotnika,
pracownika, właściciela — ale nie-
mniej ściśle przestrzegać się należy
w każdym urzędzie, instytucji finan-
sowej i naukowej, słowem w każdej
placówce pracy fizycznej i umysłowej
od kierownika do posługacza
dążyć trzeba do reformy pracy
i zwiększyć jej wydajność we wszy-
stkich dziedzinach i działach.

Polska przeżywa obecnie proces
dziejowy, na którego programie wy-
pisano reorganizację pracy i wyka-
zanie rzeczywistej zdolności produk-
cyjnej narodu. Zagadnienie to obej-
mujące wszystkie dziedziny życia gos-
podarczego rozwiązać może pomyśl-
nie i ze skutkiem jedynie tylko cały
naród, a nie zwalanie ogromu ciężaru
na poszczególne jeden lub drugi
odłam społeczny.

Biorąc pod uwagę przesilenie na
Górnym Śląsku wskazać należy, że
robotnik górnośląski uznając ciężkie
położenie tamtejszego przemysłu,
okazał przy ostatnich pertraktacjach
chęć ustępstwa i współpracy nad
zlikwidowaniem kryzysu, wyrazić na-
leży więc przekonanie, że na raz
obranem stanowisku wytrwa. Prze-
mysłowiec, stając w obronie własnego
majątku i dorobku okazać musi

równą chęć poniesienia ciar na rzecz
reorganizacji produkcji. Kupiectwo
górnoszląskie wyszło już z chlubną
inicjatywą przyścia z pomocą przez
samorządne i dobrowolne obniżenie
cen na artykuły pierwszej potrzeby.
Rząd w propagowaniu wdrożonego
własnego dzieła sanacji czyni wszel-
kie wysiłki, by możliwie wydatną po-
mocą dolożyć ręki do opanowania
sytuacji. Krocząc nadal po tej linii,
spełniając obowiązek każdy na zaj-
mowanym przez siebie stanowisku,
zdołamy zwalczyć przeżywany kryzys
nietylko na Górnym Śląsku, lecz we
wszystkich dzielnicach kraju i we
wszelkich dziedzinach produkcji.

»Kupiec« Nr. 27.

Prawo Opieki Społecznej.

Od 21 marca r. b. obowiązuje
w całej Rzeczypospolitej „Ustawa
z dn. 16 sierpnia 1923 roku o opiece
społecznej”, ogłoszona w № 92 „Dzi-
ennika Ustaw Rzecz. Pols.” 1923.

Każdy winien jest sam ośobiście
zapewnić sobie utrzymanie, to jest
pracować na siebie i rodzinę. Nato-
miast prawo do zaspokojenia swych
niezbędnych potrzeb życiowych ze
środków publicznych ma tylko ten,
kto trwale lub czasowo nie może tego
uczynić własnymi siłami.

Pomoc publiczną winna okazywać
gmina wiejska, miejska, samorządy
powiatowe i wojewódzkie. Państwo
może tylko udzielać funduszków na
tę pomoc.

Doskonałą książkę wydał na ten
temat ks. K. Bączkiewicz, kapłan
i prawnik („Ustawa z dnia 16. VIII. 23
o opiece społecznej”, wyjaśnieniami
zaopatrzył ks. K. Bączkiewicz, 1924
Warszawa, drukarnia „Polaka-Katoli-
ka”, Krak. Przedmieście 71). W tej
nie dużej książce (80 stron) podał tekst
ustawowy i przytoczył wszystkie nie-
mal związane z nią rozporządzenia
i przepisy, a nadto podał szereg
przykładów.

Zwłaszcza urzędy gminne pozy-
skały w tej książce cenny podręcznik,
w którym łatwo znajdują wyjaśnienie
praw i obowiązków w tym zakresie
i rozstrzygnięcie wszystkich swoich
wątpliwości.

Autor dokładnie określa, kim i kie-
dy, winna gmina się opiekować, wy-
jaśnia sprawę przynależności gminnej,
zastanawia się szczególnie nad pra-
wami kobiet i dzieci ślubnych i nie-
ślubnych, nad obowiązkiem alimentów.
Podaje przytem zasady obliczenia
kosztów i żądania ich zwrotu przez
gminę. Nie mniej omawia sprawę wy-
chowania religijno-moralnego dzieci,
potrzebujących opieki publicznej, oma-
wia też zasady nadzoru państwowego
nad wykonaniem opieki społecznej
i podaje nawet opis dzieł polskich
o opiece społecznej.

Sądymy, że każdy urząd gminny
powinien zaopatrzyć się w podręcznik
ks. Bączkiewicza, albowiem to dziełko
jego będzie najlepszym doradcą
prawnym gminy w zakresie sprawo-
wania opieki społecznej. Autor miał
na celu przedewszystkiem prawneprze-
pisy, wiedząc jak trudno na prowinc-
cji zgromadzić i wyjaśnić, zwłaszcza,
gdy chodzi o rzecz tak nową, jak pra-
wo opieki społecznej. Tu już nie

chodzi o zwykle wspieranie datkami miłośnikami żebraków i nędzarzy, ale o planową i rozumną opiekę publiczną, czyli gminną nad osobami, istotnie jej potrzebującymi i mającymi do niej prawo z mocy ustawy.

„Gmina”.

Nędzarze.

Z kół urzędniczych otrzymałszy pod powyższym tytułem następujący głos:

Nie inaczej, tylko nędzarami nazwać trzeba urzędników w państwie polskim. Podczas gdy wszystkie artykuły pierwszej potrzeby, jak: ubranie, obuwie, żywność, światło, opał i t. d. zdrożały dwu — lub trzykrotnie w porównaniu z cenami przedwojennymi, większość urzędników państwowych bierze pensje mniejsze, niż przed wojną! Nadto jest rzeczą charakterystyczną, że od 1 lipca płace urzędnikom jeszcze zmniejszono, to samo w dalszym ciągu projektowane jest na 1 sierpnia, 1 września i t. p. Do czego to w końcu dojdzie?

Energiczny rząd bierze za leb nędzarzy — urzędników, których zarobki wydają mu się zaduże. (!) Ale niechże, na miłość Boską, „weźmie za leb” szweców, którzy za parę bucików żądają 50 — 60 milionów, krawców, co biorą za ubranie 300 — 400 milionów (tyle akurat wynosi miesięczna pensja niejednego urzędnika z uniwersyteckim wykształceniem), piekarzy, rzeźników i t. p. W przeciwnym razie dzieje się pracownikom państwowym krzywda, wytwarza się nędza, ferment i niezadowolenie.

Sytuacja obecna po wprowadzeniu złotego i skwapliwym „wyrównaniu cen” przez paskarzy stała się wprost nieznośną. Albo trzeba zmusić paskarstwo we wszystkich dziedzinach do kolosalnego obniżenia cen, albo — jeżeli rząd jest do walki z paskarstwem niezdolny — należy płace urzędnikom dla wyrównania znacznie podnieść.

Innego wyjścia z anormalnego stanu niema.

Obniżanie (!!) zaś jeszcze i tak już nędznych poborów urzędniczych wygląda wprost na kpiny ze zdrowego rozsądku.

Antoni Skawiński.

Redaktor, jakich mało.

Mowa o wstawionym we Włocławku »redaktorze 4-ej stronicy«. Jest on sławnym już od dość dawna. Wstawiał się jednak ostatecznie i doświadczył swoją sławą »kontrepliką«: tak sławną, iż jest rzeczą zbyteczną określać ją bliżej. Tembardziej, że bynajmniej nie zamierzam wdawać się tu in meritum sprawy, będącej przedmiotem sławnej »kontrepliki«. Chcę jedynie, ku podziwowi czytelników, podkreślić stronę jej pisarską.

Albowiem redaktor, jakich mało, z rzadką pewnością siebie pisze sam o sobie, iż zna się na piórze i że ma cięte pióro. Mimo jego sławy, mógłby się kto na tem nie poznać, więc trzeba to okazać.

Sam wyraz »kontreplika« musi być jego wynalazkiem, skoro tłumaczy go w nawiasach, w dwuwierszowym, na szerokości dwóch łamów, nagłówku: »(odpowiedź na replikę)«. Gdyby to był wyraz troski o zrozu mienie go przez profanów: troski, która kazała mu »wtekście spolszczyć nawet swoje »androny«, — byłby wylomaczyl przedewszystkiem Słowo »replika«. Wprawdzie istnieje stary wyraz »duplika«, oznaczający właśnie odpowiedź na odpowiedź, a krótszy o 5 liter. Użyłby go każdy redaktor zwyczajny. Lecz redaktor, jakich mało, przy sposobności wzbogacił słownictwo europejskie.

Ponad dwuwierszowo - dwulamowym tytułem jest jeszcze nadtytuł: »Od Redakcji«. Mimo tego, pod artykułem znajduje się pełny, dwumien-

Nowe podstawy do wymierzania podatku obrotowego.

W ministerjum skarbu opracowane są normy przeciętne orientacyjne dla ustalenia obrotów przedsiębiorstw przemysłowych na podstawie ilości robotników, silników mechanicznych i innych urządzeń fabrycznych (wrzecion, krosien i t. d.).

Normy te opracowywane są w porozumieniu z reprezentacjami poszczególnych związków przemysłowych na podstawie protokołów podpisanych przez te reprezentacje.

Prace te zbliżają się ku końcowi; opracowane normy ułatwią komisjom szacunkowym orientację co do możliwości osiągnięcia większej prawidłowości w opodatkowaniu przedsię-

biorstw przemysłowych we wszystkich wypadkach, kiedy księgi handlowe nie są prowadzone.

Ministerjum skarbu gromadzi materiały statystyczne dotyczące podatku obrotowego. Do wszystkich urzędów skarbowych rozesłany został wykaz dotyczący wymiaru podatku obrotowego we wszystkich okręgach wymiarowych. Jednocześnie zostanie zwrócona uwaga na zbyt niskie jak i na zbyt wygórowane opodatkowanie w poszczególnych okręgach wymiarowych.

Przyczyni się to niewątpliwie do osiągnięcia większej równomierności w opodatkowaniu.

Kryzys na Śląsku

W związku z wymówieniem pracy we wszystkich zakładach wielkiego przemysłu na polskim Górnym Śląsku, delegowany został główny inspektor pracy M. Klott oraz naczelnik wydziału górniczego ministerstwa przemysłu i handlu inż. J. Cybulski, celem pośredniczenia w zatargu.

Po kilkudniowych konferencjach ze związkiem przemysłowców górniczych i hutniczych na Górnym Śląsku oraz z organizacjami robotniczymi udało się niebezpieczeństwo groźnego zatargu w dużym stopniu złagodzić, mianowicie termin wywołania pracy w hutach został odroczone o cały tydzień. W międzyczasie komisja rządowa rzeczoznawców pod przewodnictwem dyrektora Widomskiego, która obecnie bada stosunki w przemyśle na Górnym Śląsku, zdołała swoje prace ukończyć przynajmniej, o ile chodzi o opinię co do położenia przemysłu hutniczego.

Na podstawie raportu komisji rzeczoznawców, do której mają zupełne zaufanie zarówno przemysłowcy, jak i organizacje robotnicze, rząd będzie mógł poczynić niezbędne zarządzenia, któreby pozwoliły złagodzić przesilenie gospodarcze na Górnym Śląsku. Termin wymówienia pracy w kopalniach węgla kamiennego upływa dopiero w końcu lipca. Organizacje robotnicze na Górnym Śląsku doceniają trudność położenia gospodarczego i uzależniają dalsze swoje postępo-

wanie od wniosków komisji. Wobec powyższego niebezpieczeństwo zatargów na razie nie grozi i należy mieć nadzieję, że w drodze właściwych zarządzeń da się uniknąć wstrzymania pracy w zakładach przemysłowych na Górnym Śląsku (PAP).

Z KRAJU.

Echa sprawy wędliniarzy. W związku ze znaną już sprawą wędliniarzy w Warszawie prokuratura zażądała szczegółowej ekspertyzy. Z inicjatywy więc Oddziału walki z lichwą zakupiono w dniu wczorajszym 14 b. m. dwa wieprze. Jutro odbędzie się w obecności komisji, złożonej z przedstawicieli magistratu i Wydziału zaopatrywania i Komisarjatu rządu ubój tych wieprzy i podział na różne gatunki mięsa i wędlin. Dokonana przez komisję i specjalistów fachowców kalkulacja posłuży jako kryterjum dla oceny charakteru transakcji zawieranych przez pozostających pod śledztwem rzeźników.

Skup koni na całym obszarze Rzeczypospolitej. Na jesieni roku bieżącego rozpocznie się na terenie wszystkich województw zakup koni na potrzeby wojska. Władze wojewódzkie otrzymały już wskazówki w kierunku ułatwienia tej akcji. Zaznaczyć należy, że władze wojskowe unikają w tym roku wszelkich utrudniających akcję zakupu koni formalności: zakupy odbywać się będą z wol-

Stanisław Janusz.
Humoreski z Tatr.

6. Boczanie.*

Po upłazach — błędzić zdradnie...
Raz wraz w Tatrach ktoś w dół spadnie...
I nie mówiąc już o trumnie,
Piękność swą po grzebać może...

Raz wybrało się ich troje:
Czarnookie dwie dziewczęta,
I on... Bródka złotem gorze...

Idą, śmieją się i gwarzą...
Wtem urwisko... W jar się ważą...
Jadą z gór po śniegu — szumnie...

Lecz u kresu — jęk, stękanie...
On klnie grań: „Du... Ty... Boczanie!”

* Boczań lub Boczanie (z bocze).

nej ręki, celowo gotówka będzie wypłacana natychmiast. Chodzi tylko o konie dobre i zdadne do użytku dla wojska.

O taryfy przewozowe dla mąki i zboża. W wyniku konferencji z przedstawicielami młynów poznańskich i kaliskich przygotowywane jest przeklasyfikowanie kolejowych stawek przewozowych dla mąki. Według projektu rządowego przewóz mąki ma być opłacany według klasy VI - zamiast dotychczasowej V. Oznacza to, zrównanie taryf przewozowych dla mąki z taryfami dla zboża. Równocześnie ma być obniżona opłata wywozowa od otrąb z dotychczasowych 10 złotych do 5 zł. od tonny. Zarządzenia to, w myśl projektu rządowego, a na podstawie zawartej ugody z poznańskimi i kaliskimi młynami ma dać w konsekwencji niższe ceny mąki z 30 groszy na 27 gr. za 1 kg., co stanowi 10 proc. zniżkę cen.

W sprawie państwowych przedsiębiorstw przemysłu chemicznego. Dnia 14 b. m. odbyło się posiedzenie podkomisji chemicznych państwowych przedsiębiorstw pod kierownictwem Państwowej Rady Oszczędnościowej. Na porządek dzienny postanowione zostały sprawy organizacji i gospodarki odbenzyniarni Drohobyckiej i fabryki azotowej w Chorzwie.

czenie, które przekracza naszą kompetencję.

A teraz szereg egzotycznych kwiatów językowych, na które żaden zwykły redaktor nie mógłby się zdobyć:

— »Nigdy nie trzeba... sęciągać na siebie nieuzasadnione podejrzenia«.

Jestto wspaniały okaz flory językowej, nazwany brzydkiem przez X. Ch. »accusativus judaico-tromtadraticus«.

Drugi egzemplarz tego kwiatuśzka mamy w zdaniu:

— »... nie narażać osoby trzeciej...«

Piękny przykład zdwojenia stopnia wyższego:

— »Trzeba było zapytać się więcej poważniejszych i lojalniejszych osób«.

Niezwykły redaktor lubi wogóle zdwojenia, potęgujące siłę wyrażenia. Np.:

— »Wianki udały się znakomicie par excellence«.

Albo:

»przysparzając powiększenie fundusów«.

Lubi też osobliwe metonimie. Zamiast powiedzieć: wydatek był pokrywany, mówi:

— »Sprawa wydatku była pokrywana«.

Tworzy nowe prawa gramatyczne, dotyczące rządu słów:

— »... mógł być nieprzygotowany uiszczania«.

Także nowe formy czasowników:

— »... jednocześnie z ukazaną się kontrepliką«.

Albo:

— »będzie potrafił«.

Celuje w składni:

— »Postawiony zarzut redaktorowi, że nie uczęszcza do siedziby Tow., to na to b. wiele składa się przyczyn«.

Celuje w łacinie, tłumacząc »satis superque« na »dosyć—trochę za wiele«.

Wszystko to są niezaprzeczone dowody znawstwa pióra, wymagające szczególnego »daru i powołania«.

A jeśli chodzi o jego ciętość, połączone z »dobrem wychowaniem, otrzymanem z domu i szkół wyższych«, to za wszelkie tego dowody niechaj starczy przymówka do przeciwników:

— »Całe szczęście, że pewnemu rodzajowi stworzeń Pan Bóg nie dał rogów, bo by bodły«.

Jak eufonicznie omówiono tu nierogaciznę! Kto to potrafi ten musi mieć bardzo piękne rogi i umieć posługiwać się nimi po dżentelmeńsku przeciw »chamom«, wietrzącym płaskie dwuznaczniki tam, gdzie nie było ich intencji, a tylko tak jakoś przypadkiem wypłynęły się, dzięki przeladowaniu mózgu wyższą nauką.

Gdybym chciał szukać przez mikroskop więcej dowodów na swoją tezę, znalazłbym ich w dwumetrowej »kontreplike« jeszcze z pół kopy. Wszakże i tych dosyć! Pozostaje mi tylko wnieść okrzyk:

— Ponieważ »omnia praeclararara«, — jak mawiał pewien istotnie wybitny filolog — przeto: Redaktor, jakich mało, niech żyje!

Don Inigo.

Bracie Polaku, pamiętaj o obronie własnej. Wróg czyha uzbrojony w aeroplany i gazy trujące. Obudź się i Ty i pomyśl o obronie Ojczyzny własnej przez popieranie *Ligi Obrony Powietrznej i Przeciwgazowej Państwa*. Ofiary składaj na Konto P. K. O. Nr. 60179 — Bank Kujawski, Włocławek.

polaków w Niemczech, na które przybyli delegaci z Górnego Śląska, Mazurów, Warmii itd. Na prezesa wybrany został ponownie poseł Sierakowski.

Venizelos wraca do Grecji.

BIALOGRÓD AW. Dzienniki donoszą z Aten, że Venizelos oświadczył, iż we wrześniu wróci do Aten aby ostatecznie załatwić kwestię dynastyczną. Powrót Venizelosa jak ogólnie twierdzą, znacznie przyczyni się do stabilizacji stosunków greckich.

Zaniechanie wizyty włoskiej.

RYGA (Rps.)—Otrzymało tu sensacyjną wiadomość według której tak szumnie zapowiedziana i reklamowana wizyta krążownika włoskiego „Mirabello” w Petersburgu ma być zupełnie zaniechana. Krążownik włoski po pobycie w Helsingforsie miałby przybyć bezpośrednio do Rewla, omijając porty sowieckie. Oznaczałoby to niechybnie znaczne obostwienie stosunków włosko-sowieckich.

Czy bolszewicy zapłacą?

BERLIN (Rps.)—Według wiadomości, otrzymanych tu z Londynu, delegacja sowiecka zgodziła się już zapłacić poprzednim wierzycielom rządu rosyjskiego 25 proc. wszystkich długów państwowych. Prócz tego kilkanaście milionów funtów sterlingów miałyby być wypłacone jako wynagrodzenie przemysłowcom i kapitalistom angielskim, którzy ponieśli straty w Rosji sowieckiej. Jednakże propozycja ta pyła również odrzuconą przez przedstawicieli wierzycieli angielskich i prawie udzielenia rządowi sowieckiemu nowych kredytów traktowana jest w dalszym ciągu negatywnie.

Odpowiedź na protest lotewski.

RYGA (Rps.) — W swoim czasie rząd lotewski wysłał do Moskwy ostrą notę protestu z powodu agresywnej mowy Trockiego, wygłoszonej na aerodromie moskiewskim i grożącej Łotwie zawojowaniem przez armię czerwoną. Obecnie nadeszła odpowiedź sowiecka. W nocy tej bolszewicy zapewniają, że samolot, z okazji budowania którego była wygłoszona mowa, nie jest samolotem wojskowym, a także piszą, że rząd sowiecki jest nastrojony bardzo przyjaźnie względem Łotwy i nie ma zamiaru psuć tych stosunków. O mowie Trockiego nota sowiecka nie wspomina.

Katastrofa w kopalni.

BERLIN (PAT) — Jak donoszą pisma, w Gelsenkirchen w kopalni Bonifacego nastąpił wybuch gazu. Czterech górników zginęło, trzech ciężko ranni.

Testament Lenina.

Ryska „Narodnia myśl” ogłosiła testament Lenina, który był strzeżony pilnie przez bolszewików i miał być zatajony przed ogółem:

Moja ostatnia wola.

Towarzysze! Gdy w roku 1921 organizm sowieckich republik był tak osłabiony, że rządy komunistyczne po czteroletnim trwaniu, stały przed upadkiem, było naszym głównym zadaniem ożywić umierający twór, a nawet zrobić mu iniekcję z silnej trucizny. Jako taki środek iniekcyjny powołaliśmy do życia „Nep” (Nowaja ekonomiceskaja politika), który miał wyciągnąć ze skrytek cały znajdujący

Dziela, broszury, książki
handlowe i biurowe, for-
mularze, afisze, klepsydry,

zaproszenia ślubne, bilety
wizytowe, tabele, sprawozdania,
cyrkularze i t. p.

wykonuje szybko i dokładnie

Drukarnia Diecezjalna

Brzeska 4 — Telefon 26.

CZCIONKI NAJNOWSZYCH KROI.

WŁASNA INTROŁIGATORNIA.

WYTWÓRNIA PIECZĘCI.

Zarząd Spółki Akcyjnej Cukrowni „Dobre”

ma zaszczyt podać do wiadomości PP. Akcjonariuszów, że na mocy postanowień PP. Ministrów Przemysłu i Handlu oraz Skarbu z dn. 27 sierpnia 1923 r. (Monitor Polski Nr. 213 z dn. 20 września 1923 r.) oraz z dnia 13 lutego 1924 r. (Monitor Polski Nr. 49 z dn. 28 lutego 1924 r.), kapitał zakładowy Spółki, wynoszący Mkp. 15.000.000 — podwyższony został

1) o **Mk. 4.185.000.000** — w drodze przewalutowania wartości książkowej majątku Spółki oraz

2) **Mkp. 300.000.000** — przez przelanie do kapitału zakładowego takiej samej sumy zysków, osiągniętych w roku sprawozdawczym 1922/23.

W związku z przewalutowaniem majątku Spółki dotychczasowi akcjonariusze otrzymają bezpłatnie na każdą akcję I lub II emisji, zapisaną na ich imię w księgach Zarządu, po 279 nowych akcji wartości nominalnej po 2.500 Mkp. Niezależnie od tego wzamian za kupon dywidendowy za r. 1922/23 od jednej dotychczasowej akcji I lub II emisji wydawane będą po 20 nowych akcji III emisji wartości nominalnej po 2.500 Mkp.

Z ogólnej ilości 1.800.000 akcji, na które dzielić się będzie powiększony obecnie kapitał zakładowy, 20% będzie imiennych, reszta zaś na okaziciela. Akcje imienne w stosunku do akcji na okaziciela są uprzywilejowane pod względem ilości przysługujących właścicielom ich głosów (§ 56 Statutu).

Nowe Akcje uczestniczyć będą w dywidendzie od dn. 1 marca 1923 r. Wydanie nowych akcji uskutecznić się będzie w biurze Zarządu Spółki w osadzie fabrycznej Dobre w pow. Nieszawskim, poczynając od dn. 14 lipca 1924 roku.

Pp. Kupcy!

pamiętajcie, że reklama jest dźwignią handlu. Ogłaszajcie się w „SŁOWIE KUJAWSKIM”.

się jeszcze w Rosji prywatny kapitał, dla ożywienia przemyślności, bankowości państwowej i komunikacji. „Nep” miał oddziaływać na chory organizm gospodarczy, jak kuracja arsenikowa na wycieńczonego człowieka. Ale nieograniczone użycie tego lekarstwa byłoby zdradą naszych tendencji albowiem przedłużenie polityki koncesji doprowadziłoby w końcu do odrestaurowania kapitalistycznej Rosji, to zaś byłoby równoznaczne ze zniszczeniem zdobytych rewolucji. Dlatego musiała Rosja sowiecka celem zdobycia świeżych soków tylko prowizorycznie brać wstrzyki trucizny „Nep”. Gdy Rosja sowiecka przetrzyma obecny kryzys i okrzepnie nie co po obecnej niemocy, musi, wykonawca mego testamentu, towarzysze Dzierżyński, żelazną ręką wszystko zniszczyć, co zostało zakazane kapitalistyczną trucizną. Rząd komunistyczny jest obowiązany zniszczyć kapitał prywatny i wszystkie osoby zainteresowane w „Nep” nieuszkodliwić.

Gdyśmy w roku 1921 oświadczyli gotowość udzielenia koncesji kapitalizmowi, zesłaliśmy pod naciskiem konieczności z naszej prostej drogi; krok ten był potrzebny dla uzdrowienia kraju. Teraz zaś musimy zawołać naszym komunistycznym towarzyszom: Marsz, naprzód!

Jeżeli z całą energią nie wystąpięmy przeciw „Nep”owi, staniemy przed groźnym niebezpieczeństwem nieosiągnięcia naszych komunistycznych celów, albowiem w państwie o strukturze kapitalistycznej nie można prowadzić polityki komunistycznej.

Przeprowadzenie mego testamentu tworzy drugi program, drugiej rewolucji, która może wybuchnąć w roku 1924 i która pochłonie o wiele więcej ofiar, aniżeli rewolucja 1917 roku.

Jako wykonawcę mego testamentu naznaczam towarzysza Dzierżyńskiego. Musi on wszystkimi jemu do dyspozycji stojącymi środkami zetrzeć „Nep” z powierzchni ziemi. Każdy, kto będzie złapany pod zarzutem, że zajmuje się handlem prywatnym, gromadzi bogactwa, zajmuje się spekulacją, zostanie usunięty, jego majątek skonfiskowany. Tylko przekonani komuniści mają prawo żyć w państwie komunistycznym, jako Rosja.

Wiem, że przeprowadzenie mego testamentu pochłonie nowe ofiary, ale te ofiary są konieczne, aby nasz program przeprowadzić z żelazną konsekwencją.

Władimir Lenin.

Ogłaszajcie się w Słowie Kujawskim

Różne.

Uniwersytet żydowski w Palestynie.

Wobec dużej ofiarności wybitnych działaczy żydowskich uniwersytet żydowski w Palestynie ma widoki pomyślnego rozwoju. Prezes J. D. C. w Nowym Jorku, znany działacz żydowski, Marmurg ofiarował 100.000 dolarów na uruchomienie wydziału chemicznego. Przystąpiono również do budowy własnej stacji elektrycznej. Uniwersytet liczy na największy wpływ studentów z Polski i Rumunii. Znaczne sumy wysyłane są z Polski do Palestyny na poparcie tej akcji za pośrednictwem Jewich Agency.

Nowy rozkład jazdy kolejną

obowiązujący od dnia 1 czerwca r. b. Z WŁOCŁAWKA ODCHODZIC BĘDĄ:

Do Warszawy.

| | | |
|------------------|---------|-------|
| kurjer poznański | o godz. | 3.47 |
| osobowy gdański | „ | 5.02 |
| osobowy toruński | „ | 7.50 |
| osobowy bydgoski | „ | 13.08 |
| kurjer gdański | „ | 15.02 |
| osobowy gdański | „ | 16.24 |

Do Łodzi Kaliskiej.

| | | |
|-----------------------|---------|------|
| osobowy gdański | o godz. | 5.02 |
| os. bowy ciechociński | „ | 7.50 |

Do Katowic.

| | | |
|----------------------|---------|------|
| osobowy ciechociński | o godz. | 7.50 |
|----------------------|---------|------|

Do Poznania.

| | | |
|-------------------|---------|------|
| kurjer warszawski | o godz. | 3.25 |
|-------------------|---------|------|

Do Gdańska.

| | | |
|--------------------|---------|-------|
| osobowy warszawski | o godz. | 12.24 |
| kurjer warszawski | „ | 13.46 |
| osobowy warszawski | „ | 0.26 |

Do Bydgoszczy.

| | | |
|--------------------|---------|------|
| osobowy warszawski | o godz. | 4.25 |
|--------------------|---------|------|

Do Torunia.

| | | |
|--------------------|---------|-------|
| osobowy warszawski | o godz. | 19.26 |
|--------------------|---------|-------|

Do Ciechocinka.

| | | |
|--------------------|---------|-------|
| osobowy warszawski | o godz. | 12.24 |
| osobowy warszawski | „ | 19.26 |
| osobowy warszawski | „ | 4.25 |

OGŁOSZENIA DROBNE.

Dla pamięci!! Kąpiele w wannach ozynne codziennie od godz. 9 rano do godz. 8 wieczór. Parówka ogólna w każdą sobotę od godziny 4 po poł. do godziny 8 wieczór. Ceny niższe. W niedzielę i święta zakład nie ozynny. S. Gurzyński.

Do sprzedania lodownia, szafy, krzesła, stoły. Plekarska 4. m. 3. Ogł. dać można codziennie od 4 do 7 wieczór.

Fortepian do sprzedania. Gęsia Nr. 26 m. 9.

Młody nauczyciel, dobry organizator, kilkunastoletni pracownik na niwie społecznej. Opuściam posadę od 1 września na własne żądanie. Poszukuję odpowiedniego zajęcia: kasjera, magazyniera lub podobnego, w handlu lub zakładzie przemysłowym. Znam stosunki dworskie. Referencje bardzo chlubne osób poważnych w społeczeństwie. Wiadomość w Administracji.

Poszukuje się pokoju umeblowanego z osobnym wejściem od zaraz. Łaskawe oferty dla Z. P. do Administracji „Słowa Kuj.”

Towar choćby najlepszy a niesprzedany chybił powołania, niesprzedana zaś, gdyż nieznaną pozostać musi rzecz niezareklamowana.